

Dziś na str. 4

Berlińskie
Igrzyska
w fotografii

Dziś na str. 4

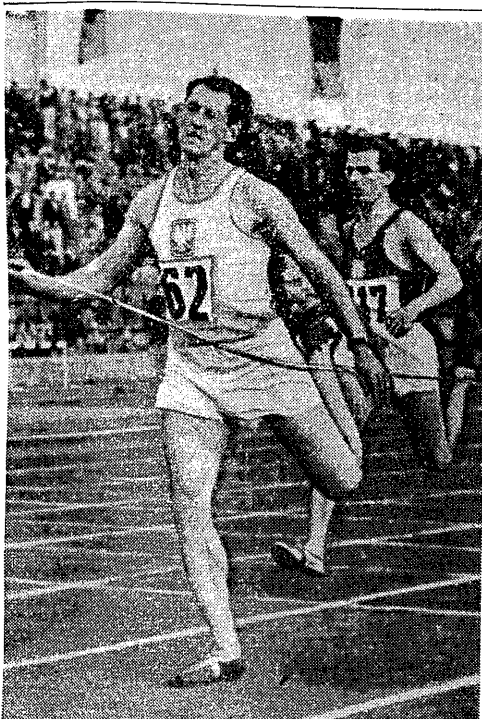
Rok VII, Nr 65

Warszawa; czwartek 16 sierpnia 1951 r.

Cena 45 gr

PRZEGLĄD SPORTOWY

RZYSKA POKOJU I PRZYJAŹNI ZAKOŃCZONE Porywająca walka sztafet i popis piłkarzy Węgier STATNIM AKORDEM IMPREZ W BERLINIE



W trzecim przedbiegu 200 m zwyciężył Stawczyk. Oto moment przerwania taśmy

Foto Hagen Homa

BERLIN, 15. 8. (tel. wł.). — W środę, 15 bm, nastąpiło zakończenie XI Akademickich Mistrzostw Świata. Skończyła się wspólna impreza, w której brali udział przedstawiciele 35 narodów, podczas której ustanowiono 41 akademickich rekordów świata. Skończyła się impreza, w czasie której uzyskano ogromny sukces w postaci nawiązania serdecznej, nierozdzielnej przyjaźni między przedstawicielami młodzieży całego świata, przyjaźni, której nikt nie potrafił zburzyć.

Krótko po godzinie 15 na stadion przy Cantianstr. przybył Prezydent NRD, Wilhelm Pieck i wicepremier Walter Ulbricht. Dziesiątki tysięcy widzów serdecznie przywitały uczestników pokojowych, demokratycznych Niemiec. Dostojnicy zajęli miejsca w łóż honorowej. Zaczął się mecz finałowy o akademickie mistrzostwo świata w piłce nożnej pomiędzy Węgrami a Rumunią.

Prezydent Pieck z żywym zainteresowaniem obserwował piękne zagrania piłkarzy węgierskich, którzy w pierwszej połowie spotkania dali koncert gry, demonstrując piłąk nożną w najlepszym wydaniu.

PRZYJECHAŁ ZATOPEK

Nagle obok głównej trybuny zrywa się burza oklasków. Słyszemy okrzyki: „Zatopek! Zatopek!” To rekordzista świata, mistrz olimpijski, Emil Zatopek, przybył na ostatni dzień zawodów. Znakomitego sportowca zapraszają do łóż honorowej. Wita go serdecznie Prezydent Pieck i wicepremier Ulbricht. Wielki sportowiec przekazuje dostojnikom NRD pozdrowienia od młodych czechosłowackich bojowników o pokój, od sportowców CSR.

Prezydent Pieck, wielki entuzjasta sportu, wykluczył Zatopkę o jego formę i zamierzenia w bieżącym sezonie. Pierwsza połowa meczu koń-

czy się, Węgrzy prowadzą 4:0. Na bieżnię wchodzi lekkoatletka, by rozegrać bieg sztafetowy 4x200 m. Jesteśmy świadkami wspaniałej walki między doskonałymi biegaczkami Zw. Radzieckiego i NRD. Na finiszu Piep wyprowadza Malszynie o centymetry. Tak zacietej walki, tak dobrych zmian, nie oglądaliśmy już dawno. Zwycięstwo biegaczek niemieckich jest wielkim sukcesem młodego, demokratycznego sportu niemieckiego, który nieraz triumfował na tych igrzyskach.

Po dekoracji zwyciężczyń, na starcie ustawiają się biegaczki do pierwszego zjazdu sztafety 4x400 m. Jako pierwszy z Polaków biegnie Mach. Wśród naszej grupy niebywały entuzjazm, ponieważ Polak biegnąc doskonale wysuwa się na pierwsze miejsce, jednak na trzeciej zmianie na czoło wychodzi ZSRR, by nie oddać prowadzenia. Mach, Polacy, którzy dali się wyprowadzić również Węgram, ustanowili rekord krajowy w tej konkurencji, stając się pięknie zakończone wielki dni zmagania z czołowymi lekkoatletami świata.

UZNAJĄ DLA WĘGERSKICH PIŁKARZY

Szybko mijają druga połowa meczu Węgry - Rumunia. Kapitałne zagrania Puskasa, Sandora, Hiedekuti wywołują na chwilę burzę entuzjazmu na

widowni. Mecz kończy się wynikiem 6:0 dla Węgier.

Na podium zwycięzców wchodzi kapitan drużyny węgierskiej Puskas. Wracając mu wspaniały, kryształowy puchar, który z trudem zdołał udźwignąć. Nie ma nawet czasu na odpoczynek. Wzywają go do mikrofonu, aby podzielił się wrażeniami z meczu finałowego ze swymi rodakami w kraju. Młodzi entuzjasci piłki nożnej zamęczają Węgrów o autografy.

I wreszcie spiker zapowiada, iż za chwilę zacznie się defilada wszystkich sportowców biorących udział w mistrzostwach. Barwny korowód prowadzi szereg w białych kostiumach. Za nim jako pierwsza kroczy delegacja Afryki Południowej, następnie Algierii i Australii. Po następni przedstawiciele krajów uciemiężonych i państw kapitalistycznych maszerują przed trybuną honorową, oddając cześć Prezydentowi NRD, kierownikowi postępowego ruchu akademickiego, ludziom, którzy w codziennym, bym nauce i sporcie walczą o pokój, o przyjaźń, Oddają hołd ruchowi, który odniósł już wielkie sukcesy i bliski jest ostatecznego zwycięstwa.

NIECH ŻYJE WOLNA KOREA

Widownia wita serdecznie dumnie kroczących przedstawicieli Chin Ludowych, a za chwilę wszyscy wstają z miejsc. Trybunami wstrząsa burza oklasków i okrzyków. To maszerują sportowcy bohaterów Korei. Publiczność wita sportowców, którzy prosto z okopów, prosto z frontu walki o wolność i niepodległość ojczyzny, walki przeciwko wojskom interwencyjnym — przybyli tu do Berlina, by manifestować swoją wolę walki o pokój i przyjaźń między narodami.

W karnym szyku z wyrazem radości i ufności w zwycięstwo słusznej sprawy maszerują szeregi sportowców z Finlandii, Szwecji, Norwegii, Włoch, czarni jak heban przedstawiciele Nigerii. Idzie kolumna sportowców węgierskich, powiewająca żółtymi i niebieskimi chorągiewkami. W pierwszych szeregach idą zdobywcy złotych medali, rekordziści i zwycięzcy Akademickich Mistrzostw Świata. Idą sportowcy, którzy dzięki wspaniałym wynikom, którzy obok Związku Radzieckiego tworzą drugą wielką potęgę sportową.

A wśród nich Polska. Zawodniczki z niebieskich swetrach i szarych spódniczek i zawodnicy w czerwonych swetrach i szarych spodniach tworzą piękną, harmonijną grupę. Szandar niesie dwukrotny akademicki mistrz świata Kocerka. Na trybunach oklaski i okrzyki: „Brawo! Brawo!”

Jako przedostatnia defiluje delegacja sportowców Związku Radzieckiego. Na pierwszym wleku dziesiątki widzów złote medale mistrzowskie. Czujna ma ich pięć. Tyle samo bezkonkurencyjnych gimnastyczek defiluje sportowców zamykają NRD.

PRZEMAWIA JÓZEF GROHMAN

Delegację ustawiają się teraz na zielonej murawie przed

główną trybuną. Przemawia Józef Grohman. Mówi, iż tegoroczne igrzyska akademików to nowy potężny wkład młodzieży w walce z zachodnio - imperialistycznymi podżegaczami wojennymi, to nowy dowód wspaniałej, zdecydowanej postawy młodzieży świata.

Po przemówieniu przewodniczącego MZS, kierownik wydziału sportu Lorenz wręcza zwyciężcom zespołom w poszczególnych konkurencjach puchary i nagrody. Zabrał ich naturalnie najwięcej Związek Radziecki.

Polska otrzymała puchar za trzecie miejsce w pływaniu. Ceremonia rozdania nagród zakończona.

W imieniu organizatorów XI Akademickich Mistrzostw Świata przemawiał wiceprzewodniczący Komitetu Organizacyjnego Fred Müller. Wyraził on wielką radość, iż przepaja młodzież niemiecką, która mogła gościć przedstawicieli tylu narodów świata.

Mówił o tym, że igrzyska akademickie zakończyły się wielkim sukcesem politycznym i sportowym. Ustanowiono na nich 41 nowych akademickich rekordów świata. Młodzi sportowcy NRD poprawili rekordy w 22 konkurencjach, ustanawiając w tym 4 rekordy ogólnoniemieckie. Mówił o tym, że Polska, która zdołała odbudować się tak szybko z gruzów zniszczenia wojennego, tu w Berlinie uzyskała wiele cennych sukcesów, a jej zawodnicy ustanowili 14 rekordów krajowych.

Fred Müller zakończył swe przemówienie okrzykami na cześć chorążego pokoju Józefa Stalina. Okrzyk ten został entuzjastycznie podjęty przez dziesiątki tysięcy uczestników zakończenia mistrzostw.

DEFILADA ZWYCIĘZCÓW

Po przemówieniu Freda Müllera odbyła się defilada zwycięzców XI Akademickich Mistrzostw Świata. Jako pierwszy szli radzieccy mistrzowie świata. Przemarszowała potężna grupa 97 zdobywców złotych medali. Przyszli sportowcy dający żywy dowód, iż w socjalistycznym państwie, państwie prowadzącym politykę pokojową sport ma nieograniczone możliwości rozwoju.

Za Związkiem Radzieckim kroczy Węgry. Jest ich 36. Rozpoznajemy znajome twarze Pappę, Ery Nowak, Puskasa, Gyarmatt i wielu innych. Za Węgrami kroczy pięciu Polaków: Sidlo, Kocerka, Tomas, Lorenz i Michalski — zdobywcę złotych medali. Za nimi dziesięciu zawodników CSR, czterech Rumunów i szesnastu sportowców NRD.

Zamknięcie mistrzostw dokonane. Wicepremier Walter Ulbricht przekazuje młodzieży całego świata pozdrowienia od młodzieży niemieckiej, życzy zwycięskiej walki o pokój.

Wszyscy stojąc słuchają w skupieniu hymnu MZS, po którym rozlegają się fanfary. Z masztu spływa wielka, biała flaga MZS. Lekki wiatr powiewa sztandarami 35 narodów. Chwila jest podniosła i wzruszająca. Po raz ostatni w czasie

Dokończenie na str. 2



Fragment z ogromnej manifestacji 2.000.000 Niemców na placu Marksa-Engelsa w dniu 12.8. Defilują bokserzy

Foto W. Esch

Wspaniała gra Węgry w zwycięskim meczu z Rumunią 6:0

BERLIN, 15. 8. (tel. wł.). Finałowy mecz o akademickie mistrzostwo świata pomiędzy Węgrami i Rumunią zakończył się zdecydowanym zwycięstwem jedenastki węgierskiej w stosunku 6:0 (4:0).

Węgrzy: Grosits, Kovacs II, Zakarias, Kovacs I, Boerszel, Bordosi, Sandor, Kocsis, Palotas, Puskas, Hiedekuti.

Rumunia: Voinescu, Sarady, Marinescu, Zilahy, Andreovic, Balud, Voinescu II, Nikuse, Vaczi, Petschowsky, Jordache.

Sędzia: Vizek (CSR).

Przez cały czas spotkania, po za pierwszymi dziesięcioma minutami, Węgrzy mieli przynajmniej jedną przewagę i jasne było, że muszą mecz wygrać w wysokim stosunku. Ich bezbłędna nieomal gra, idealne podania, niebezpieczne, zaskakujące strzały i szybkie raidy Puskasa czy Palotasa, były co kilka minut oklaskiwane przez 30-tysięczną widownię.

Atak węgierski zdobywał po le przeciwnymi podaniami, bardzo szybko przedostawał się pod bramkę rumuńską i tam dużo i niebezpiecznie strzelał.

Pomoc była zawsze na miejscu a twarda i szybka obrona udaremniała wszystkie poczynania ofensywne Rumunów. Grosits w bramce był nieomal nie zatrudniony. Były momenty, w których Rumuni przysięgali się wspaniałej zgrzebie przeciwników, bezskutecznie usiłując odebrać im piłkę.

W zespole węgierskim trudno jest kogoś wyróżnić. Wszyscy grają nieomal doskonale i tworzą zgrany, świetnie rozumiejący się kolektyw. W ataku Puskas, Palotas i Sandor dawali popis pięknej i skutecznej gry.

Rumuni byli zespołem o wiele słabszym, nie dość szybkim i jakby onieśmielonym wielkością przeciwnika. Zagrali z ambicją, jednak było to o wiele za mało dla nawiązania walki z mistrzami. Bramkarz Voinescu, który po ryzykancu obronił kilka bardzo niebezpiecznych strzałów, czasem zbyt nierozważnie wybiegał. Takie wybiegi kosztowały Rumunów trzęcia i piątą bramkę. W ataku nieźle spisywał się Vaczi. Petschowsky strzelał niecieńcie i zmarował kilka okazji.

W pierwszych dziesięciu minutach gra jest otwarta. W 8 min. Petschowsky ma idealną sytuację na zdobycie bramki. Po ładnej akcji z Jordache i Vacim, Petschowsky jest sam z bramką. Szybko strzela prosto w nogi węgierskiego bramkarza. Była to pierwsza i bodajże ostatnia okazja Rumunów. Kilka jeszcze, mniej pewnych.

zmarował ten sam Petschowsky.

Teraz ruszają do ataku Węgrzy i bramki zaczynają padać jak z rąga obfitości. Węgrzy zdobyli w 23 min. Puskas zdobył prowadzenie pięknym, ostrym strzałem, przy którym rozpaczywie robinsonujący Voinescu nie miał nic do powiedzenia.

Już w 7 min, potem Kocsis podwyższa wynik na 2:0, a w 32 min. strzela drugą bramkę Puskas. Stan meczu 3:0.

Węgrzy chodzą z piłką po całym boisku. Rumuni od czasu do czasu próbują przejąć podania przeciwników, ale nie udaje im się to często i wygląda na to, że Węgrzy grają między sobą, a Rumuni, dla przekory tylko, usiłują im przeszkadzać.

Czwartą bramkę zdobył Hiedekuti. I znów Voinescu nie miał nic do powiedzenia. Po przerwie gra jest nieco wolniejsza, ale w dalszym ciągu przynajmniej przewagę mają Węgrzy. W 26 minucie Palotas po przejęciu piłki od pomocnika miła Andreovicia i pędzi na bramkę Rumunów. Voinescu niefortunnie wybiega. Węgrzy wylądowali go ciałem i zdobywa piątą bramkę.

Wynik ustalił Sandor, strzelając szóstą bramkę meczu w 28 min.

Prawidłowe rozwiązanie konkursu

Tak powinien wyglądać prawidłowo wypełniony kupon blaskawczego konkursu „Przebiegi Sportowców” na odgadnięcie ilości medali zdobytych przez sportowców polskich w Berlinie.

lekkoatletyka	 10
piłka nożna	 10
piłka ręczna	 1
gimnastyka	 1
tenis	 3
kolarstwo	 1
boks	 4
wioslarstwo	 5

Na konkurs nasz nadesłała duża ilość odpowiedzi. W ciągu najbliższych dni komisia przejrzy nadesłane kupony i w jednym z następnych numerów ogłosi wyniki.

Mach - Lipski - Buhl - Korban

11 pięcioletni rekord na 4x400 m

BERLIN, 15. 8. (tel. wł.). Rekordem Polski w sztafecie 4 x 400 m — 3:17,2 zakończył swój start w Akademickich Mistrzostwach Świata lekkoatletów. Czwórka polskich biegaczy w składzie Mach I, Lipski, Buhl, Korban, zajęła trzecie miejsce po pełnej napięcia walce ze sztafetami ZSRR i Węgry, zdobywając ostatecznie 10 medali w lekkoatletyce, bijąc rekord ustanowiony 15 lat temu w Berlinie.

HISTORIA REKORDU POLSKI

3:38,3	AZS W-wa	1924
3:37,4	AZS W-wa	1924
3:32,0	AZS W-wa	1924
3:31,6	AZS W-wa	1926
3:28,2	Reprezentacja	1926
3:24,2	Reprezentacja	1928
3:23,4	Reprezentacja	1929
3:17,6	Reprezentacja	1936
3:17,2	Reprezentacja	1951

Stary 15 lat liczący rekord ustanowili w czasie Igrzysk Olimpijskich w 1936 r. Sliwak, Maszewski, Kucharski i Binia-kowski, po zacietej walce ze sztafetą węgierską, która wyprzedziła Polaków o 0,6 sek. i

zakwalifikowała się do finału mistrzostw olimpijskich.

Drużyna polska pobiegła wówczas znakomicie. Ze startu ruszył Sliwak bardzo ostro i nie zwalniając oddał pałeczkę Maszewskiemu o 4 m przed Węgrami (czas 49,6). Maszewski uległ na 400 m. Kucharski i Binia-kowski przebiegli swoje odcinki w 48,8.

Z mocnym postanowieniem pobiega tego rekordu ustanowiono w Berlinie wyszli na start nasi biegacze w dniu zamknięcia Igrzysk. Faworytami sztafety były zespoły ZSRR i Węgry, które miały w swych szeregach po trzech finalistów biegu na 400 m. Polska skazana była z góry na zajęcie w najlepszym wypadku trzeciego miejsca. Tymczasem przebieg sztafety wykazał, że zespół nasz był bardzo groźny dla zwycięzców. Do przedostatniej zmiany Polska sztafeta biegła na pierwszym miejscu. Węgry i ZSRR, Węgry wyprowadzili Buhla (który biegł zamiast Lipca).

Na pierwszej zmianie sztafety polskiej doskonale pobię Mach, który wylosował szczególnie groźny tor. Polak po

doskonałym biegu wyprowadził trzy metry Kijancę (ZSRR) i Karadi (Węgry). Lipski rozpoczął bieg bardzo ostro. Po tryśtu metrach Lipski zwolnił trochę i dał się minąć Węgrowi Solymosi. Na ostatnich 50 metrach Lipski finiszuje i jako pierwszy oddaje pałeczkę Buhlowi. Startujący pierwszy raz w sezonie na dystansie 400 m Buhl pobię bez wyrzutu dystansu i na ostatnich 100 m oślabi. Mineli go wtedy zwycięzca 400 m Adamik i Ilun (ZSRR).

Na ostatniej zmianie doskonale pobię Litujew (ZSRR), który dobrze znanym naszym biegaczom Węgra Banhami pokonał ok. 10 metrów. Korban biegł dobrze od początku do końca. Niestety nie mógł on nie zdziwiać, kończąc na trzecim miejscu 2 metry za Węgram, a 8 za doskonałym Litujewem.

W sztafecie kobiet 4 x 200 m wielką niespodziankę sprawiła drużyna NRD, która odniosła nieznaczne zwycięstwo nad zespołem ZSRR. Na trzecim miejscu zdecydowanie pobię Węgry, ale Polki Bocianówna, Ilwicka, Kuźmicka i Minicka mało im ustępowały.

W biegu 3000 m z przeszkodami startowało 2 Polaków — Graj i Kuźmirek. Nie odegrali oni wielkiej roli w tym biegu, ale obaj ustanowili rekordy życiowe. Nowy rekord Graja 9:40,2 jest drugim wynikiem w historii polskiej lekkoatletyki, a Kuźmirek — 9:43,8 czwartym.

Bezapelacyjne zwycięstwo w biegu odnieśli doskonały reprezentanci ZSRR Kazanczew i Saitykow, którzy osiągnęli czasy

poniżej 9 min. Kazanczew dał pokaz brania przeszkód, osiągając niewiele gorzej czas od swego rekordu życiowego, będącego najlepszym wynikiem światowym.

Konkurencje lekkoatletyczne zakończyły się bezapelacyjnym zwycięstwem ZSRR. W ogólnej punktacji ZSRR zdobyło 412 pkt. przed Węgrami — 124 pkt., NRD — 87 pkt., CSR — 84 pkt. i Polska 83 pkt.

W klasyfikacji konkurencji męskich Polacy z 62 pkt. uplasowali się na trzecim miejscu za ZSRR 341 pkt. i Węgrami 75 pkt. W klasyfikacji kobiecej Polki zajęły 5 miejsce (21 pkt.) za ZSRR (171), NRD, Węgrami i CSR.

Wyniki 4 x 200 m: 1) NRD (Preibisch, Anders, Kökriz, Piep) — 1:41,5; 2) ZSRR — (Safonowa, Pietrowa, Duchowicz, Malszyna) — 1:41,7; 3) Węgry — (Rakhejlyne, Bartha, Lohasz, Gyarmati) — 1:44,2; 4) Polska (Bocianówna, Ilwicka, Kuźmicka, Minicka) — 1:44,8; 5) CSR — 1:47,5.

Wyniki 4 x 400 m: 1) ZSRR (Kijancę, Komarow, Ilun, Litujew) — 3:16,0; 2) Węgry (Karadi, Solymosi, Adamik, Banhami) — 3:16,8; 3) Polska (Mach, Lipski, Buhl, Korban) — 3:17,2; 4) NRD — 3:20,6; 5) CSR — 3:24,4.

3000 z przeszk.: 1) Kazanczew ZSRR — 8:51,2; 2) Saitykow, ZSRR — 8:57,6; 3) Slavicek, CSR — 9:13,8; 4) Kanderek, CSR — 9:15,0; 5) Sawenkow, ZSRR — 9:15,0; 6) Graj, Polska — 9:40,2; 7) Kuźmirek Polska — 9:43,8.

11 złotych medali zdobyli radzieccy gimnastycy

BERLIN, 15. 8. (tel. wł.). W dniu 15 bm. zakończyły się trwające cztery dni zawody gimnastyczne w konkurencji żeńskiej i męskiej. Drużynowa klasyfikacja w gimnastyce męskiej przedstawia się następująco:

1) ZSRR 705,45 pkt., 2) Bułgaria 634,80 pkt., 3) CSR 619,70 pkt., 4) NRD 585,30 pkt.

Klasyfikacja drużynowa w konkurencjach kobiecych: 1) ZSRR 466,55 pkt., 2) Węgry 460,70 pkt., 3) CSR 440,70 pkt., 4) Rumunia 439,25 pkt., 5) NRD 434,00 pkt., 6) Polska 432,80 pkt.

Indywidualna klasyfikacja w konkurencji kobiet przedstawia się następująco: 1) Poduzdowa (ZSRR) 78,75 pkt., 2) Gorochow skaja (ZSRR) 78,45 pkt., 3) Korondi (Węgry) 77,85 pkt.

Klasyfikacja indywidualna w konkurencjach męskich: 1) Czukarin (ZSRR) 118,75 pkt., 2) Szaginian (ZSRR) 118,40 pkt., 3) Perelman (ZSRR) 117,00 pkt.

Ogółem w gimnastyce zawodniczki i zawodnicy radzieccy zdobyli 11 złotych medali, a Węgrzy 1.



Medaliści wagi muszej na podium zwycięzców. W środku akademicki mistrz świata i zdobywca złotego medalu Bulakow (ZSRR), z lewej wicemistrz Kukier (Polska) i z prawej zdobywca brązowego medalu Wagner (Węgry)

Foto G. Rowell



Siatkarki polskie, które zdobyły w Berlinie brązowy medal. Stoją od lewej: Welsing, Tyll, Tomaszewska, Łazarska, Zakrzewska, Felchnerowska, Szczawińska, Wojewódzka, Gruszczyńska, Kravczyk, Hajcówna, Kubiakówna, English, Fogorzelska

Foto CAF — St. Wdowiński

Rewia mistrzów Zwycięzcy akademickich igrzysk w Berlinie

LEKKOATLETYKA

KOBIECY

100 m	—	Preibisch, NRD	12.0
200 m	—	Gyarmati, Węgry	25.4
400 m	—	Pietrowa, ZSRR	58.9
800 m	—	Sokolowa, ZSRR	2:15.0
4x100 m	—	ZSRR (Sofronowa, Duchowicz, Czudina, Malszyna)	48.3
4x200 m	—	NRD (Preikisch, Anders, Kokritz, piepp)	1:41.5
800 m pl.	—	Czudina, ZSRR	11.6
kula	—	Toczenowa, ZSRR	14.48
dysk	—	Romaszkowa, ZSRR	46.67
oszczep	—	Nabokowa, ZSRR	49.14
wzwyż	—	Czudina, ZSRR	160
w dal	—	Czudina, ZSRR	586
pięciobój	—	Czudina, ZSRR	3.999 pkt.

MĘŻCZYZNI

100 m	—	Suchariow, ZSRR	10.6
200 m	—	Suchariow, ZSRR	21.4
400 m	—	Adamik, Węgry	11.6
800 m	—	Modoi, ZSRR	15.2
1500 m	—	Cevona, ZSRR	3:50.4
5000 m	—	Kazanow, ZSRR	14:40.0
10000 m	—	Semenow, ZSRR	31:40.0
4x100 m	—	ZSRR (Suchariow, Kallajew, Sanadze, Golubiew)	41.4

4x200 m	—	ZSRR (Kijanienko, Komarow, Ilin, Litujew)	3:16.0
110 m pl.	—	Bulańczyk, ZSRR	14.4
400 m pl.	—	Litujew, ZSRR	32.3
3000 z przeszk.	—	Kazanow (ZSRR)	8:51.2
kula	—	Piedorow, ZSRR	16.09
dysk	—	Kile, Węgry	50.82
oszczep	—	Sziorin, ZSRR	66.38
wzwyż	—	Sziorin, ZSRR	54.84
w dal	—	Lansky, ZSRR	197
tyczka	—	Kotenkow, ZSRR	732
trójskok	—	Brzankin, ZSRR	420
10-bój	—	Szczerbakow, ZSRR	15.09
	—	Wolkow, ZSRR	7106 pkt.

PLYWANIE

KOBIECY

100 m dow.	—	Temes, Węgry	1:06.8
400 m dow.	—	Gyengye, Węgry	5:17.0
1000 m dow.	—	Szekely, Węgry	14:04.7
100 m kl. A	—	Killermann, Węgry	1:22.1
200 m kl. A	—	Killermann, Węgry	2:54.4
100 m kl. B	—	Szekely, Węgry	1:20.0
200 m kl. B	—	Szekely, Węgry	2:56.6
100 m grzb.	—	Temes, Węgry	1:18.0
200 m grzb.	—	Temes, Węgry	2:45.6
400 m grzb.	—	Temes, Węgry	5:50.3
4x100 m dow.	—	Węgry (Temes, Szekely, Gyengye, Szekely)	4:34.2
3x100 m zm.	—	Węgry (Temes, Killermann, Szekely)	4:49.1
skoki z trampoliny	—	Zigłowa, ZSRR	141.52 pkt. skoki
z wiczy	—	Djagalowa, ZSRR	74.76 pkt.

MĘŻCZYZNI

100 m dow.	—	Kadas, Węgry	57.6
200 m dow.	—	Kadas, Węgry	2:11.8
400 m dow.	—	Gordas, Węgry	4:42.9
1500 m dow.	—	Gierda, Węgry	19:21.0
100 m kl. A	—	Gold, NRD	1:15.5
200 m kl. A	—	Gold, NRD	2:47.5
100 m kl. B	—	Bodinger, NRD	1:10.0
200 m kl. B	—	Bodinger, NRD	2:40.9
100 m grzb.	—	Gyengye, Węgry	1:11.0
200 m grzb.	—	Nyeki, Węgry	2:36.7
400 m grzb.	—	Nyeki, Węgry	5:26.1
4x200 m dow.	—	Węgry (Csapo, Nyeki, Csordas, Kadas)	8:56.1
3x100 m zm.	—	Węgry (Gyengye, Csordas, Kadas)	3:22.2
skoki z wiczy	—	Kitzig, NRD	152.85 pkt. skoki z trampoliny
z wiczy	—	Brehmer, ZSRR	207.44 pkt. piłka wodna

TENIS

KOBIECY	gra pojedyncza — Körmezy, Węgry
	gra podwójna — Körmezy i Vad, Węgry
MĘŻCZYZNI	gra pojedyncza — Vad, Węgry
	gra podwójna — Viziru I i Viziru II (Rumunia)
	gra mieszana — Körmezy i Vad, Węgry

TENIS STOŁOWY

KOBIECY	gra pojedyncza — Farkas, Węgry
	gra podwójna — Farkas i Sago, Węgry
	gra mieszana — Węgry
MĘŻCZYZNI	gra pojedyncza — Koczian, Węgry
	gra podwójna — Koczian i Sido, Węgry
	gra mieszana — Farkas i Sido, Węgry
	gra drużynowo — Węgry

WIOSLARSTWO

KOBIECY	jedynki — Sanina, ZSRR — 6:57.9
	dwojki podwójne — ZSRR — 6:32.5
	czwórki ze sternikiem — ZSRR — 6:06.5
	osmki — ZSRR — 7:25.5
MĘŻCZYZNI	jedynki — Kocerka, Polska — 8:03.0
	dwojki podwójne — ZSRR — 7:18.5
	dwojki ze sternikiem — Polska — 8:27.0
	dwojki bez sternika — ZSRR — 7:45.4
	czwórki ze sternikiem — ZSRR — 7:07.3
	czwórki bez sternika — ZSRR — 7:07.6
	osmki — Węgry — 6:29.9

GIMNASTYKA

KOBIECY	indywidualnie — Poduzdowa, ZSRR — 78.70 pkt.
	drużynowo — ZSRR — 466.55 pkt.
MĘŻCZYZNI	indywidualnie — Czukarin, ZSRR — 118.75 pkt.
	drużynowo — ZSRR — 705.45 pkt.

PIŁKA NOŻNA — Węgry

SIATKÓWKA

kobiet	— ZSRR
mężczyzn	— ZSRR

KOSZYKÓWKA

kobiet	— ZSRR
mężczyzn	— ZSRR

KOLARSTWO

indywidualnie (115 km)	— Chihar, ZSRR — 3:22.00
drużynowo (115 km)	— NRD — 3:08.36

BOKS

musza	— Bulakow, ZSRR
kogucia	— Stepanow, ZSRR
piórówka	— Sokolow, ZSRR
lekka	— Fiat, Rumunia
lekkośrednia	— Budal, Węgry
średnia	— Linca, Rumunia
ciężka	— Farkas, Węgry
ciężka	— Nitschke, NRD
ciężka	— Hessler, NRD
ciężka	— Pierow, ZSRR

Koszykarze ZSRR mistrzami świata Polacy na piątym miejscu

Berlin 15.8. (tel. wł.). Koszykarze Związku Radzieckiego mistrzowie Europy z b. roku i obrońcy tytułu akademickiego mistrza świata, zdobyli ponownie tytuł oraz złoty medal, nie przegrywając w turnieju berlińskim ani jednego spotkania i wykazując zdecydowaną przewagę nad pozostałymi zespołami.

Drugie miejsce i srebrny medal zdobyła Bułgaria, która pokonała tę klasę drużynowo i wicemistrza Europy ZSRR i Węgry.

Brazowy medal dostał się w ręce koszykarzy Węgier. Nie spodziewano się czwartego miejsca drużyny ZSRR, typowanej na wicemistrza świata.

Koszykarze polscy uplasowali się na piątym miejscu przed Chinami. Nie jest to wiele, ale Polacy w przekroju całego turnieju wykazywali niezłą grę. Wygranie innych spotkań przez meczu z Chinami przekraczało tym czasem ich możliwości.

W ostatnim dniu rozgrywek Polska przegrała z Czechosłowacją 40:69 (19:31). Gracze znacząco słabiej niż w zwycięskim meczu z Chinami. Czechosłowacy zresztą, również nie zadowolili się tym meczem. Gdyby Polacy zagrali tak dobrze jak z Chinami, mogliby z powodzeniem pokusić się o zwycięstwo.

Punkty dla Polski zdobyli Kamiński i Niciński — po 10. Węży — 6, Peglowski — 5, Ziolkiewicz — 4, Markowski — 2 oraz Pawlak i Leonowicz — po 1.

Trzecia dogrywka wtorkowego meczu Bułgaria — Węgry.

Zamknięcie Igrzysk

Dokończenie ze str. 1

tych igrzysk spotykają się w Berlinie sportowcy Związku Radzieckiego i krajów, które ugruntowały u siebie władzę ludową ze sportowcami, którzy mimo terroru i szyszan, narzucając się na wieńców, przystępując do gry, przybyli do stolicy NRD z krajów kapitalistycznych i kolonialnych, aby walczyć na arenach sportowych walczyć z razem o pokój, by pokazać światu, że ich narcy nie solidaryzują się ze swymi reakcyjnymi rządami.

Delegacje schodzą z boiska. Na przedzie niosą niebieskie chorągiewki pokoju. Igrzyska skończyły się. Zamknięcie igrzysk w Berlinie, nie było wielką imprezą publiczną. Na wieściach i boiskach nie ma już zawodników, ale w sercach uczestników igrzysk nie zamknięła nigdy okrzyki pokoju i przyjaźni, wzniesione przez wszystkie dni zawodów. Te okrzyki jak wici pokoju przebiegały cały świat, mobilizując wszystkich ludzi dobrej woli do walki o szczęście ludzkości.

Jerzy Zmaralik

Węgrzy triunfuja w ping-pongu

BERLIN 15.8. (tel. wł.). W tenisie stołowym w konkurencji drużynowej złoty medal zdobyła reprezentacja Węgier (Sido, Koczian, Szepesi). Drugie miejsce zdobyła Czechosłowacja, trzecie NRD.

W konkurencji indywidualnej zwyciężyli również Węgrzy przed NRD i Rumunią. W finale gry pojedynczej meczystwa Koczian (Węgry) zwyciężył Sido (Węgry) 3:0 (21:16, 21:9, 21:10). W finałowym spotkaniu kobiet Farkas (Węgry) zwyciężyła Rozeanu (Rumunia) 3:1 (21:19, 21:12, 21:21, 21:9).

W grze podwójnej mężczyzn mistrzostwo zdobyła para węgierska Koczian i Sido przed Andreadis i Tokar (ZSRR). W grze podwójnej kobiet pierwsze miejsce zajęli Węgierki Farkas i Sago przed Hanf i Marx (NRD). W grze mieszanej tytuł mistrzowski zdobyła para węgierska Farkas i Sido przed drugą parą węgierską Sagi — Szepesi.

Liczyliśmy również, że Dobranowski, szczególnie po ustanowieniu przed wyjazdem rekordu na 300 m zmiennym dystansie w granicach rekordów — 200 m klas A i B — 3:08.0 (3:12.4 (drugi wynik nie został jeszcze zatwierdzony jako rekord — przyp. red.). Dlatego sukces zwycięstwa przez Dobranowską brazowego medalu na 200 m mot. umniejsza.

Bracia Viziru najlepsi w deblu

BERLIN 15.8. (tel. wł.). Turniej tenisowy na Akademickich Mistrzostwach Świata zakończył się dn. 15.8. finał gry podwójnej mężczyzn, w którym bracia Viziru (Rumunia) pokonali Węgrów Birkasa i Vada 1:6, 6:4, 6:3, 6:3.

ZAPASY

musza	— Babajew, ZSRR
kogucia	— Terjan, ZSRR
piórówka	— Pankin, ZSRR
lekka	— Ulluridze, ZSRR
ciężka	— Jakowlew, ZSRR
ciężka	— Kartossia, ZSRR
ciężka	— Englas, ZSRR
ciężka	— Nikolasin, ZSRR

PODOSZENIE CIĘŻARÓW

kogucia	— Farczudinow, ZSRR — 282.5 kg
piórówka	— Czimeczkan, ZSRR — 320 kg
lekka	— Solomache, ZSRR — 332.5 kg
średnia	— Moszerin, ZSRR — 345 kg
półciężka	— Worobiew, ZSRR — 400 kg
ciężka	— Miedwiediew, ZSRR — 402.5 kg

Rekordy akademickie świata wyłuszczone.

W siatkówce dwa złote medale dla ZSRR Polki na III miejscu, Polacy na IV miejscu

Berlin, 15.8. (tel. wł.). Siatkarki nasze w ostatnim meczu turnieju przeciwko ZSRR nie potrafiły nawiązać równorzędnej walki. Uległy oni z rzutkiem 0:3 (6:15, 9:15, 7:15).

Polki grały w składzie: Zakrzewska, Szczawińska, English, Wojewódka, Gruszczyńska, Tomaszewska i Hajecówna.

Zwycięstwem tym ZSRR zapewnił sobie definitywnie złoty medal i tytuł akademickiego mistrza świata.

W drugim meczu ZSRR pokonała NRD 3:0, zdobywając tym samym srebrny medal. Polki już poprzednio miały zapewnić sobie brązowy medal.

Tabela mistrzostw jest następująca:

1. ZSRR	5	5:0	396:201
2. Bułgaria	5	4:1	275:281
3. Węgry	5	3:2	273:262
4. ZSRR	5	2:3	273:245
5. Polska	5	1:4	205:330
6. Chiny	5	0:5	243:346

Standtke kolarskim mistrzem gór Sukces młodzieży w Karkonoszach

Trasa długości 110 km prowadziła z Jeleniej Góry przez Świeradów Zdrój, Szklarską Porębę, Sobieszów, Bierutów, Karpacz, Mysłakowice do mety w Jeleniej Górze.

Startowało 49 kolarzy. Górski teren zmuszał zawodników do wielkiego wysiłku i zarumienienia ich ciał. Wielu z nich dojechało do mety na krótkim dystansie. Wśród zwycięzców znalazł się Jeleniowski, Karpacz, Mysłakowice do mety w Jeleniej Górze.

Startowało 49 kolarzy. Górski teren zmuszał zawodników do wielkiego wysiłku i zarumienienia ich ciał. Wielu z nich dojechało do mety na krótkim dystansie. Wśród zwycięzców znalazł się Jeleniowski, Karpacz, Mysłakowice do mety w Jeleniej Górze.

Startowało 49 kolarzy. Górski teren zmuszał zawodników do wielkiego wysiłku i zarumienienia ich ciał. Wielu z nich dojechało do mety na krótkim dystansie. Wśród zwycięzców znalazł się Jeleniowski, Karpacz, Mysłakowice do mety w Jeleniej Górze.

Startowało 49 kolarzy. Górski teren zmuszał zawodników do wielkiego wysiłku i zarumienienia ich ciał. Wielu z nich dojechało do mety na krótkim dystansie. Wśród zwycięzców znalazł się Jeleniowski, Karpacz, Mysłakowice do mety w Jeleniej Górze.

Startowało 49 kolarzy. Górski teren zmuszał zawodników do wielkiego wysiłku i zarumienienia ich ciał. Wielu z nich dojechało do mety na krótkim dystansie. Wśród zwycięzców znalazł się Jeleniowski, Karpacz, Mysłakowice do mety w Jeleniej Górze.

Startowało 49 kolarzy. Górski teren zmuszał zawodników do wielkiego wysiłku i zarumienienia ich ciał. Wielu z nich dojechało do mety na krótkim dystansie. Wśród zwycięzców znalazł się Jeleniowski, Karpacz, Mysłakowice do mety w Jeleniej Górze.

Startowało 49 kolarzy. Górski teren zmuszał zawodników do wielkiego wysiłku i zarumienienia ich ciał. Wielu z nich dojechało do mety na krótkim dystansie. Wśród zwycięzców znalazł się Jeleniowski, Karpacz, Mysłakowice do mety w Jeleniej Górze.

Startowało 49 kolarzy. Górski teren zmuszał zawodników do wielkiego wysiłku i zarumienienia ich ciał. Wielu z nich dojechało do mety na krótkim dystansie. Wśród zwycięzców znalazł się Jeleniowski, Karpacz, Mysłakowice do mety w Jeleniej Górze.

Startowało 49 kolarzy. Górski teren zmuszał zawodników do wielkiego wysiłku i zarumienienia ich ciał. Wielu z nich dojechało do mety na krótkim dystansie. Wśród zwycięzców znalazł się Jeleniowski, Karpacz, Mysłakowice do mety w Jeleniej Górze.

Startowało 49 kolarzy. Górski teren zmuszał zawodników do wielkiego wysiłku i zarumienienia ich ciał. Wielu z nich dojechało do mety na krótkim dystansie. Wśród zwycięzców znalazł się Jeleniowski, Karpacz, Mysłakowice do mety w Jeleniej Górze.

Startowało 49 kolarzy. Górski teren zmuszał zawodników do wielkiego wysiłku i zarumienienia ich ciał. Wielu z nich dojechało do mety na krótkim dystansie. Wśród zwycięzców znalazł się Jeleniowski, Karpacz, Mysłakowice do mety w Jeleniej Górze.

Startowało 49 kolarzy. Górski teren zmuszał zawodników do wielkiego wysiłku i zarumienienia ich ciał. Wielu z nich dojechało do mety na krótkim dystansie. Wśród zwycięzców znalazł się Jeleniowski, Karpacz, Mysłakowice do mety w Jeleniej Górze.

Startowało 49 kolarzy. Górski teren zmuszał zawodników do wielkiego wysiłku i zarumienienia ich ciał. Wielu z nich dojechało do mety na krótkim dystansie. Wśród zwycięzców znalazł się Jeleniowski, Karpacz, Mysłakowice do mety w Jeleniej Górze.

Startowało 49 kolarzy. Górski teren zmuszał zawodników do wielkiego wysiłku i zarumienienia ich ciał. Wielu z nich dojechało do mety na krótkim dystansie. Wśród zwycięzców znalazł się Jeleniowski, Karpacz, Mysłakowice do mety w Jeleniej Górze.

Startowało 49 kolarzy. Górski teren zmuszał zawodników do wielkiego wysiłku i zarumienienia ich ciał. Wielu z nich dojechało do mety na krótkim dystansie. Wśród zwycięzców znalazł się Jeleniowski, Karpacz, Mysłakowice do mety w Jeleniej Górze.

Startowało 49 kolarzy. Górski teren zmuszał zawodników do wielkiego wysiłku i zarumienienia ich ciał. Wielu z nich dojechało do mety na krótkim dystansie. Wśród zwycięzców znalazł się Jeleniowski, Karpacz, Mysłakowice do mety w Jeleniej Górze.

Startowało 49 kolarzy. Górski teren zmuszał zawodników do wielkiego wysiłku i zarumienienia ich ciał. Wielu z nich dojechało do mety na krótkim dystansie. Wśród zwycięzców znalazł się Jeleniowski, Karpacz, Mysłakowice do mety w Jeleniej Górze.

Startowało 49 kolarzy. Górski teren zmuszał zawodników do wielkiego wysiłku i zarumienienia ich ciał. Wielu z nich dojechało do mety na krótkim dystansie. Wśród zwycięzców znalazł się Jeleniowski, Karpacz, Mysłakowice do mety w Jeleniej Górze.

Startowało 49 kolarzy. Górski teren zmuszał zawodników do wielkiego wysiłku i zarumienienia ich ciał. Wielu z nich dojechało do mety na krótkim dystansie. Wśród zwycięzców znalazł się Jeleniowski, Karpacz, Mysłakowice do mety w Jeleniej Górze.

Startowało 49 kolarzy. Górski teren zmuszał zawodników do wielkiego wysiłku i zarumienienia ich ciał. Wielu z nich dojechało do mety na krótkim dystansie. Wśród zwycięzców znalazł się Jeleniowski, Karpacz, Mysłakowice do mety w Jeleniej Górze.

Startowało 49 kolarzy. Górski teren zmuszał zawodników do wielkiego wysiłku i zarumienienia ich ciał. Wielu z nich dojechało do mety na krótkim dystansie. Wśród zwycięzców znalazł się Jeleniowski, Karpacz, Mysłakowice do mety w Jeleniej Górze.

Startowało 49 kolarzy. Górski teren zmuszał zawodników do wielkiego wysiłku i zarumienienia ich ciał. Wielu z nich dojechało do mety na krótkim dystansie. Wśród zwycięzców znalazł się Jeleniowski, Karpacz, Mysłakowice do mety w Jeleniej Górze.

Startowało 49 kolarzy. Górski teren zmuszał zawodników do wielkiego wysiłku i zarumienienia ich ciał. Wielu z nich dojechało do mety na krótkim dystansie. Wśród zwycięzców znalazł się Jeleniowski, Karpacz, Mysłakowice do mety w Jeleniej Górze.

Startowało 49 kolarzy. Górski teren zmuszał zawodników do wielkiego wysiłku i zarumienienia ich ciał. Wielu z nich dojechało do mety na krótkim dystansie. Wśród zwycięzców znalazł się Jeleniowski, Karpacz, Mysłakowice do mety w Jeleniej Górze.

Startowało 49 kolarzy. Górski teren zmuszał zawodników do wielkiego wysiłku i zarumienienia ich ciał. Wielu z nich dojechało do mety na krótkim dystansie. Wśród zwycięzców znalazł się Jeleniowski, Karpacz, Mysłakowice do mety w Jeleniej Górze.

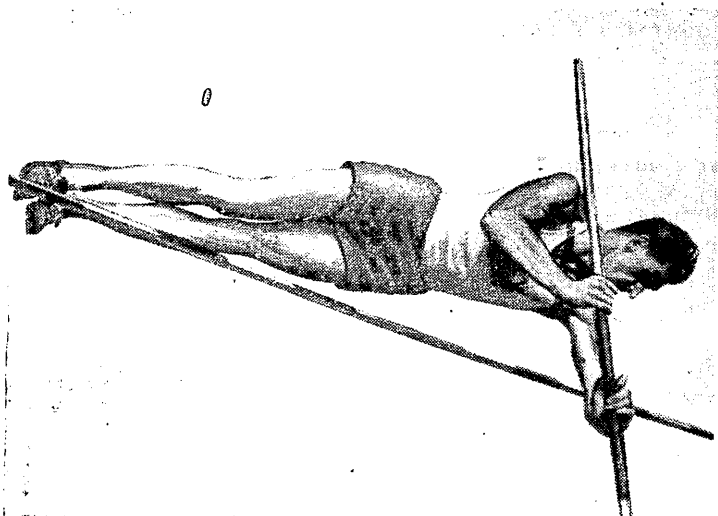
Startowało 49 kolarzy. Górski teren zmuszał zawodników do wielkiego wysiłku i zarumienienia ich ciał. Wielu z nich dojechało do mety na krótkim dystansie. Wśród zwycięzców znalazł się Jeleniowski, Karpacz, Mysłakowice do mety w Jeleniej Górze.

Startowało 49 kolarzy. Górski teren zmuszał zawodników do wielkiego wysiłku i zarumienienia ich ciał. Wielu z nich dojechało do mety na krótkim dystansie. Wśród zwycięzców znalazł się Jeleniowski, Karpacz, Mysłakowice do mety w Jeleniej Górze.

Startowało 49 kolarzy. Górski teren zmuszał zawodników do wielkiego wysiłku i zarumienienia ich ciał. Wielu z nich dojechało do mety na krótkim dystansie. Wśród zwycięzców znalazł się Jeleniowski, Karpacz, Mysłakowice do mety w Jeleniej Górze.

Z niezapomnianych dni Berlina

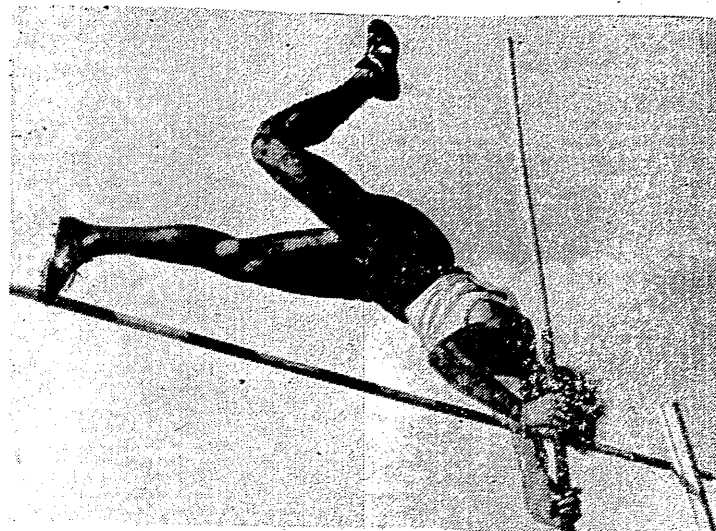
5 sierpnia 1951 r.



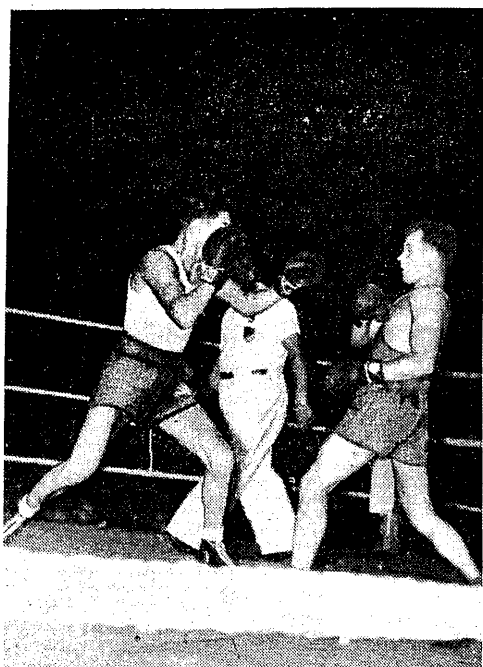
Tym skokiem zdobył Adamczyk w Berlinie srebrny medal i ustanowił rekord życiowy 410
Foto H. Kronfeld



15 sierpnia 1951 r.



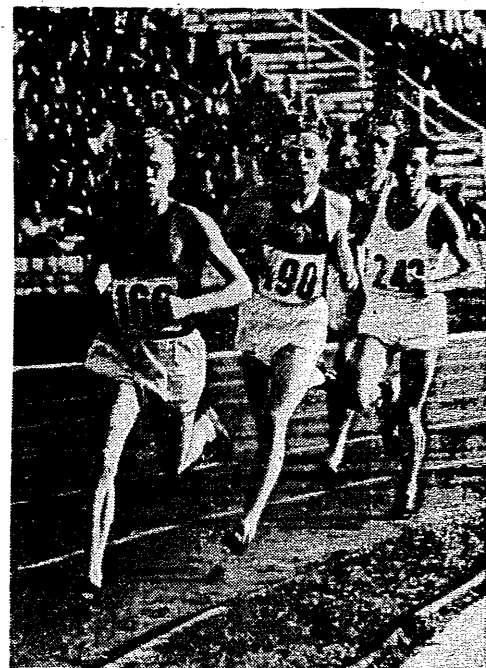
Zdobywca brązowego medalu w skoku o tyczce Ważny w czasie przechodzenia wysokości 410.
Foto H. Kronfeld



Kukier (z lewej) w finałowej walce z doskonałym pięściarzem radzieckim Bulakovem. Oba bokserzy otrzymali gorące brawa za stożenie żywego i porywającego spotkania
Foto G. Rowell



Serdecznie i po bratersku witała młodzież niemiecka Polaków. Na zdjęciu siatkarki Węgrzynowicz, English, Tomaszewska, Krawczyk, Felchnerowska i Welsing obdarowane kwiatami i pocałunkami przez młodzieżki członkinie FDJ.
Foto G. Rowell



Fragment z biegu na 1500 m. Prowadzi Bielokurov (ZSRR) przed swym rodakiem Solonko, Węgrem Tolgysy i późniejszym zwycięzcą, Czechosłowakiem Cevoną
Foto G. Hillmer



Bieg na 5000 m. Prowadzi późniejszy zwycięzca Kazancev (ZSRR) przed Czechosłowakiem, Slaviczkiem, Bulgarem Spasovem oraz swymi rodakami Jewsiejem i Siemionowem.
Foto D. Grütner

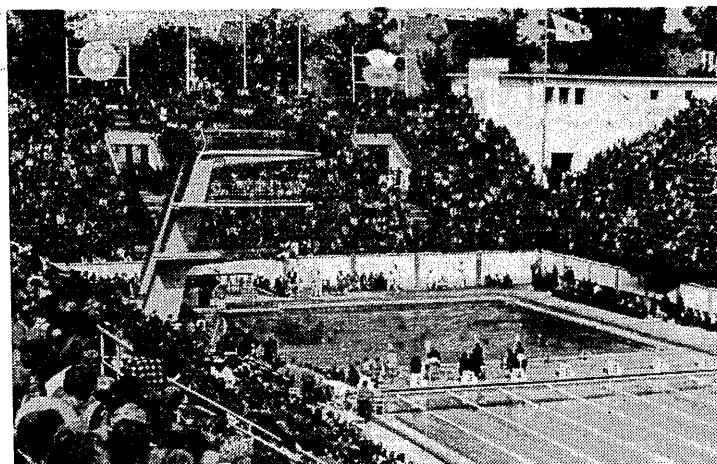
FRIEDEN
FREUNDSCHAFT



Siatkarki w czasie pierwszego seta meczu z CSR. Scena Zakrzewska, z tyłu English. W momencie, który przedstawia nasze zdjęcie Polki prowadziły 8:1. Mecz, niestety, przegrały 2:3
Foto W. Esch



Marcińczak wykonuje wagę w czasie ćwiczeń wolnych. Była ona w Berlinie trzecia wśród gimnastyczek polskich, które w ogólnej punktacji zajęły 6 miejsce
Foto G. Hillmer



Ogromny berliński stadion pływacki, wybudowany przez niemieckich robotników w ciągu paru miesięcy w ramach czynu złotowego
Foto H. Kronfeld



Zwycięzcy finału 200 m na podium. Od lewej Stawczyk (Polska) — trzeci, Suchariw (ZSRR) — pierwszy i Kolev (Bulgaria) — drugi
Foto G. Hillmer